

MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/1170,Juniorzy-MOS-Wola-rozpoznali-od-zwyciestwa-31-z-Metrem-turniej-finalowy.html>
19.04.2024, 17:24

Strona znajduje się w archiwum.

Juniorzy MOS Wola rozpoczęli od zwycięstwa 3:1 z Metrem turniej finałowy.

Drużyna juniorów MOS Wola pokonała 3:1 zespół Metra w pierwszym meczu turnieju finałowego o mistrzostwo Mazowsza. Mecz był trudny, nerwowy, a nasz zespół pokazał wielką wolę walki.



Juniorzy MOS Wola wygrali 3:1 mecz z Metrem na Ursynowie

Drużyna juniorów MOS Wola pokonała 3:1 zespół Metra w pierwszym meczu turnieju finałowego o mistrzostwo Mazowsza. Mecz był trudny, nerwowy, a nasz zespół pokazał wielką wolę walki.



Metro - MOS Wola w hali na Hirszfelda

Metro - MOS Wola 1:3 (22:25)(25:14)(21:25)(17:25)

Skład MOS Wola:

Żurek, Łukasik, Michor, Strzeżek, Pawlewicz, Iliński, Jonak (libero) oraz Drzyzga, Wojtaszek, Kostrzewa, Kaczmarek, Nowocien.

Od zwycięstwa 3:1, w sali przeciwnika na Ursynowie, rozpoczęli turniej finałowy Mazowsza juniorzy MOS Wola. Mecz był trudny, nerwowy, obfitujący w dramatyczne sytuacje.

Nerwy zjadły obydwa zespoły, ale powszechnie wiadomo, że rozgrywki na Mazowszu są bardzo ciężkie, ze względu na



Obydwa zespoły przy siatce

dużą ilość bardzo dobrych wyrównanych zespołów.

W pierwszym secie oba zespoły zaczęły nerwowo, ale to drużyna MOS Wola szybciej się uspokoiła, niż starszy i utytułowany przeciwnik i uzyskała dużą przewagę. MOS Wola odskoczył po trzech kolejnych, bardzo dobrych zagrywkach Patryka Strzeżka na 15:10. Trener Wojciech Szczucki wziął czas, ale niewiele to pomogło bo MOS nadal uzyskiwał przewagę, po dobrych zagrywkach Patryka i uważnej grze pozostałych zawodników, do stanu 18:10, przy jednoczesnych wielu błędach Metra.

Potem MOS prowadził już 24:16 i... uwierzył, że to się samo skończy. Tymczasem Metro poprawiło grę i zrobiło się już 22:24, ale wreszcie MOS zdobył 25. punkt i wygrał seta 25:22.

Drugi set to popis najlepszego zawodnika gospodarzy Krzysztofa Wierzbowskiego. Popularny "Wierzba" tak się rozpędził, że zdobył w jednym ustawieniu 10 punktów i było już wiadomo, że Metro wygra tego seta wysoko. Trener Felczak brał czasy, dokonał wielu zmian i dał pograć całej dwunastce zawodników, ale Metro wygrało seta wysoko 25:14.

Trzeci set to twarda, wyrównana walka. Obydwa zespoły postawiły sobie wysokie wymagania, obserwowaliśmy sporo dobrych akcji obronnych, bloków i udanych ataków. Było też dużo nerwów z obu stron siatki, a także ze strony sędziów, którzy także mieli kłopoty, szczególnie dochodziło do braku zrozumienia między prowadzącym a liniowymi.

MOS Wola długo prowadził 2 - 3 punktami, ale zrobiło się 20:20.

W samej końcówce znacznie lepiej zagrał MOS Wola i set wygrany przez Wolę 25:21.

Czwartego seta od mocnego uderzenia zaczął MOS Wola, idąc jakby za ciosem, niesiony dopingiem całej drużyny i licznej grupy kibiców. Bardzo szybko zrobiło się 7:1 dla MOS-u. Siatkarze z Woli grali coraz bardziej rozluźnieni, pobudzeni i prawie wszystko robili dobrze. Zawodnicy Metra zaczęli grać trochę zachowawczo (szczególnie spadła ich skuteczność zagrywki). MOS dużo zamieszania zrobił w szeregach Metra



Nasz zespół po udanym ataku Patryka Strzeżka

dobrą, techniczną, mierzoną zagrywką i niezłym blokiem.
Przez cały czas dominowali siatkarze z Woli i wygrali wysoko 25:17, a cały mecz 3:1.

Drużyna MOS-u zagrała trudny, dobry mecz, była świetnie skoncentrowana, wszyscy byli gotowi do pomocy drużynie i wszyscy grali. Zachowanie chłopaków było skierowane na wspólny sukces zespołu.

Jednak to dopiero początek turnieju. Oby tak dalej...

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)